

Sygn. akt IX Ka 310/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lipca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Plewińska

Sędziowie SO Marzena Polak

SO Jarosław Sobierajski (spr.)

Protokolant st.sekr.sądowy Magdalena Maćkiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Toruniu Marzenny Mikołajczak

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2013 roku

sprawy **R. L.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 244 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Grudziądzu

z dnia 23 kwietnia 2013 roku sygn. akt II K 223/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w miejsce kary pozbawienia wolności wymierza oskarżonemu, na podstawie art. 244 kk w zw. z art. 58 § 3 kk oraz art. 34 § 1 kk i art. 35 § 1 kk, karę 2 (dwóch) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

II. w pozostałym zakresie tenże wyrok utrzymuje w mocy;

III. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za II instancję i wydatkami poniesionymi w postępowaniu odwoławczym obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 310/13

UZASADNIENIE

R. L. został oskarżony o to, że w dniu 1 lutego 2013 roku w G., przy ulicy (...), prowadził rower po drodze publicznej czym nie stosował się do orzeczonego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Grudziądzu z dnia 14 czerwca 2007 roku, sygn.. akt VI K 214/07, zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i rowerów na okres 6 lat, obowiązującego od dnia 31 marca 2007 roku do dnia 31 marca 2013 roku oraz orzeczonego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Grudziądzu z dnia 25 lipca 2012 roku, sygn.. akt II K 649/12, zakazu prowadzenia rowerów przez okres 12 miesięcy, obowiązującego od dnia 25 lipca 2012 roku do dnia 25 lipca 2013 roku oraz orzeczonego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Grudziądzu z dnia 19 czerwca 2012 roku, sygn.. akt II K 457/12, zakazu prowadzenia rowerów przez okres 3 lat, obowiązującego od dnia 19 czerwca 2012 roku do dnia 19 czerwca 2015 roku

- tj. o czyn z art. 244 kk

Wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Grudziądzu, sygn. akt II K 223/13, uznał oskarżonego za winnego tego, że w dniu 1 lutego 2013 roku w G., przy ulicy (...), prowadził rower po drodze publicznej czym nie stosował się do orzeczonego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Grudziądzu z dnia 6 czerwca 2007 roku, sygn.. akt VI K 214/07, zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i rowerów na okres 6 lat, obowiązującego od dnia 31 marca 2007 roku do dnia 31 marca 2013 roku oraz orzeczonego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Grudziądzu z dnia 17 lipca 2012 roku, sygn.. akt II K 649/12, zakazu prowadzenia rowerów przez okres 1 roku, obowiązującego od dnia 25 lipca 2012 roku do dnia 25 lipca 2013 roku oraz orzeczonego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Grudziądzu z dnia 11 czerwca 2012 roku, sygn.. akt II K 457/12, zakazu prowadzenia rowerów przez okres 3 lat, obowiązującego od dnia 19 czerwca 2012 roku do dnia 19 czerwca 2015 roku, czyli przestępstwa z art. 244 kk i za to, na mocy art. 244 kk, skazał go na karę 1 miesiąca pozbawienia wolności.

Zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w sprawie, obciążając nimi Skarb Państwa.

Wyrok ten zaskarżył **w części dotyczącej orzeczenia o karze oskarżony**. Zarzucając jej nadmierną surowość w stosunku do okoliczności popełnionego czynu, wskazał, że pobyt w zakładzie karnym prawdopodobnie przekreśliłby szansę na wykonywanie pracy zarobkowej, którą udało mu się w ostatnim czasie znaleźć.

W oparciu o powyższe skarżący domagał się zmiany wyroku poprzez złagodzenie orzeczenia o karze.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonego zasługuje na uwzględnienie.

Zastrzeżeń sądu odwoławczego - podobnie, jak i skarżącego - nie budzi prawidłowość ustaleń faktycznych.

Za zasadny uznać natomiast należy podniesiony przez oskarżonego zarzut niewspółmierności kary. Wymierzona mu bezwzględna kara pozbawienia wolności w wymiarze 1 miesiąca faktycznie jawi się jako rażąco surowa w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk.

Faktem jest, że oskarżony był już wcześniej karany sędownie, w tym m.in. dwukrotnie za czyn z art. 244 kk, ostatnio wyrokiem z dnia 25 lipca 2012 roku. Trudno w tej sytuacji zgodzić się ze skarżącym, jakoby popełnienie przestępstwa z art. 244 kk, przypisanego mu zaskarżonym wyrokiem, „miało charakter incydentalny”. Decydując się w dniu 1 lutego 2013 r. – a więc w zaledwie kilka miesięcy po wydaniu wyroku, którym orzeczono wobec niego kolejny zakaz kierowania rowerami – na prowadzenie tego rodzaju pojazdu, oskarżony już po raz kolejny dał wyraz swojemu lekceważącemu stosunkowi do orzeczeń sądowych.

Rzecz jednak w tym, że ustalone okoliczności sprawy nie wskazują na to, by czyn, którego dotyczy zaskarżony wyrok, był czynem wymagającym szczególnego napiętnowania poprzez zastosowanie dolegliwej w sytuacji oskarżonego - bo polegającej na izolacji więziennej oskarżonego, który podjął w ostatnim czasie próbę ustabilizowania swojego trybu życia i skutkującej obligatoryjnym zarządzeniem wykonania kar pozbawienia wolności orzeczonych w innych sprawach - kary najsurowszego rodzaju. Decydując się, mimo świadomości sprzeczności z prawem takiego zachowania, na jazdę rowerem tylko dlatego, by udać się do kiosku po gazetę, bez wątplenia zachował się on nieodpowiedzialnie. Ze zgromadzonych dowodów wynika jednak, że był on wówczas trzeźwy. Poruszał się po drodze osiedlowej i przejechał w istocie niewielki dystans. Sprzeczne z nakazem wynikającym z prawomocnych orzeczeń sądowych, godzące w dobro wymiaru sprawiedliwości, zachowanie oskarżonego nie wiązało się więc z żadnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa ruchu i innych jego użytkowników. Przestępstwo z art. 244 kk ma wprawdzie charakter formalny, a do jego znamion nie należy spowodowanie jakichkolwiek następstw, jednak oceniając społeczną szkodliwość czynu oskarżonego, który naruszył zakaz prowadzenia pojazdu niemechanicznego, jakim jest rower, nie można abstrahować od faktu, że to właśnie ochrona bezpieczeństwa w komunikacji stanowi ratio legis środka karnego, orzeganego na podstawie art. 42 kk, m.in. na straży przestrzegania którego stoi art. 244 kk. W tej sytuacji, nawet zważywszy na to, że oskarżony był już wcześniej sędownie karany, wymierzoną mu za dopuszczenie się tego czynu

karę najsurowszego rodzaju, jaką jest bezwzględna kara pozbawienia wolności, nawet w najniższym dopuszczalnym przez prawo wymiarze, uznać należy za rażąco surową.

Nie ulega jednak zarazem wątpliwości, że w odniesieniu do oskarżonego nie powinno się już obecnie stosować kar z warunkowym zawieszeniem ich wykonywania, skoro – jak widać - nie przynoszą one pożądanego efektu. Winna być wymierzona mu kara, która zostanie realnie wykonana.

Zważywszy na powyższe, sąd odwoławczy uznał, że orzeczona – na podstawie art. 34 § 1 kk i art. 35 § 1 kk, przy skorzystaniu z możliwości przewidzianej w art. 58 § 3 kk - **karą 2 miesięcy ograniczenia wolności** wystarczająca będzie do osiągnięcia celów ukarania wobec oskarżonego.

W ocenie sądu odwoławczego ta kara łagodniejszego rodzaju, niż kara pozbawienia wolności, stanowić będzie właściwą reakcję na przypisany mu czyn. Oskarżony jest co prawda osobą karaną, jednakże – na co już wskazywano - wymierzenie mu kary pozbawienia wolności spowodowałoby zbyt dolegliwe skutki w stosunku do jego osądzonego zaskarżonym wyrokiem czynu. Surowe karanie go i to karą izolacyjną, prowadzącą dodatkowo do obligatoryjnego zarządzenia wykonania innych kar pozbawienia wolności, w sytuacji, w której jego czyn nie cechował się znaczną społeczną szkodliwością, byłoby niesprawiedliwe. Postawa oskarżonego w toku postępowania przekonuje, że zasługuje on na danie mu jeszcze jednej szansy. Dotychczas, choć ma ponad 40 lat, pozostawał on na utrzymaniu rodziców, jednak w ostatnim czasie, mimo kłopotów ze zdrowiem, udało mu się podjąć pracę zarobkową (k. 59-61). Ostatni raz prowadził on rower w stanie nietrzeźwości w maju 2012 roku. Natomiast w toku postępowania wyraził skruchę i zadeklarował poprawę (k. 45). Wymierzenie kary łagodniejszego rodzaju (ograniczenia wolności) nie przesądza wprawdzie o tym, że będzie mógł on kontynuować resocjalizację w warunkach wolnościowych - sąd wykonawczy ma bowiem oczywiście cały czas możliwość zarządzenia wykonania kary na podstawie art. 75 § 2 kk - niemniej jednak nie przekreśla definitywnie szansy na to, co miałyby miejsce w przypadku skazania go na karę pozbawienia wolności. Kara nieizolacyjna, która daje mu możliwość kontynuowania resocjalizacji w warunkach wolnościowych lepiej spełni zaś - zdaniem sądu odwoławczego - w jego wypadku cele kary, niż kara pozbawienia wolności.

Wysokość orzeczonej kary w należyтым stopniu odzwierciedla okoliczności dotyczące zarówno czynu, jak i osoby oskarżonego. Całokształt dolegliwości z niej wynikający - oceniany również przy uwzględnieniu konsekwencji, do jakich prowadzić mogłoby jej ewentualne niewykonanie przez oskarżonego - nie narusza zakazu reformationis in peius, którym związany był sąd odwoławczy, orzekając wskutek wniesienia apelacji przez oskarżonego.

Kierując się powyższym, sąd odwoławczy dokonał odpowiedniej zmiany pkt I zaskarżonego wyroku.

Sąd odwoławczy nie dopatrył się w zaskarżonym orzeczeniu żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze, będących podstawą do uchylenia wyroku z urzędu, dlatego też w pozostałym zakresie należało utrzymać go w mocy.

Zważywszy na złą sytuację materialną oskarżonego, na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 634 kpk, sąd zwolnił go od ponoszenia kosztów sądowych za drugą instancję, obciążając wydatkami postępowania odwoławczego Skarb Państwa.